



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 21-06-2021 r.

Adam Bodnar

IX.517.141.2021.JP

Pan
gen. Jacek Kitliński
Dyrektor Generalny
Służby Więziennej

Szanowny Panie Dyrektorze,

do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są skargi na sposób realizacji zakazu pozostawiania osadzonego samotnie w celi mieszkalnej w sytuacji, gdy współosadzeni wychodzą do pracy, na spacer, są konwojowani na czynności procesowe bądź na konsultacje lekarskie do pozawięziennych podmiotów leczniczych, a także podczas krótszej nieobecności – wyjścia do telefonu, ambulatorium, na rozmowę z wychowawcą lub psychologiem. Osadzeni żalą się, że na czas nieobecności współosadzonych są przemieszczani do innej celi mieszkalnej bądź też w zajmowanej przez nich celi umieszczani są osadzeni z innych cel. Rozwiązaniem stosowanym przez administrację jednostek penitencjarnych jest także przemieszczenie osadzonego do świetlicy, do odrębnego pomieszczenia, a nawet pozostawienie go na korytarzu.

Opisaną powyżej praktykę, stosowaną m.in. w Zakładach Karnych we Włocławku, w Goleniowie, Rawiczu, Iławie, Cieszynie (Oddział Zewnętrzny w Bielsku-Białej)¹, osadzeni odbierają jako dodatkową uciążliwość, utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu, zaburzające ich plany. Wymóg częstego opuszczania „swojego miejsca” wpływa na pogorszenie kondycji psychicznej osadzonego. Przebywając w innej celi są oni pozbawieni dostępu do swoich rzeczy, mają gorsze warunki do nauki czy odpoczynku. Przykładem może być tu skarga osadzonego, który przebywał w celi w Zakładzie Karnym we Włocławku razem ze współosadzonym uczęszczającym na kurs zawodowy. Zamiast

¹ W tych jednostkach przebywali wnioskodawcy skarg, badanych w ostatnim okresie w Biurze RPO.

przygotowywać się do egzaminów maturalnych pod nieobecność współosadzonego w celi, musiał przemieszczać się na kilka godzin do innej celi, co utrudniało mu naukę. Z kolei osadzony z Zakładu Karnego w Rawiczu żalił się w piśmie do Rzecznika, że korzystając z 14-dniowego zwolnienia od pracy, nie mógł wypocząć, ponieważ każdego dnia, około godziny szóstej rano, musiał przejść do innej celi mieszkalnej na czas, gdy współosadzony wychodził do pracy.

Konieczność przebywania w celi zgodnie z zakwaterowaniem, ale w towarzystwie osadzonego, który został doprowadzony do celi, może również powodować sytuacje konfliktowe. W jednej ze skarg wskazano, że współosadzony, który przebywał w celi przez kilka godzin, nie założył maseczki ochronnej, mimo widocznych objawów infekcji. Ponadto, próbował przywłaszczyć rzeczy będące własnością osób zakwaterowanych w celi.

W Areszcie Śledczym w Gliwicach, na czas nieobecności współosadzonego w celi, praktykowane jest umieszczanie osadzonych w pomieszczeniu wygrodzonym na korytarzu oddziału mieszkalnego, zwanym przez nich „klatką”, bez dostępu do napojów i jedzenia, a także bez możliwości skorzystania z toalety. Pomieszczenie przeznaczone do czasowego pobytu osadzonych (nazwa używana przez SW) ma powierzchnię zaledwie 1,2 m², kubaturę 2,5 m³ i wyposażone jest jedynie w toaletę więzienną. Konstrukcja wygrozdzenia wykonana jest z siatki metalowej na stelażu z kątownika.

Wspomnianą praktykę dobrze ilustruje opis zawarty w skardze do Rzecznika. W styczniu 2021 roku umieszczono w „klatce” jednocześnie dwóch osadzonych. Zostali oni doprowadzeni do tego pomieszczenia rano, w krótkich spodenkach i podkoszulkach, w samych kłapkach, bez możliwości przebrania się. Osadzeni, po dwóch godzinach spędzonych na nieogrzewanym korytarzu, przy otwartym oknie, byli przemarznięci, jednak ich prośby o przyniesienie cieplejszej odzieży zostały zignorowane. Gdy jeden z osadzonych samowolnie opuścił „klatkę” uszkodzając zamek, zastosowano wobec niego środki przymusu bezpośredniego w postaci założenia na ręce kajdanek i umieszczono na kilka godzin samego w świetlicy.

Dyrektorzy jednostek penitencjarnych wyjaśniali, że podejmowane decyzje o niepozostawianiu skazanych samych w celi mieszkalnej mają zapewnić szeroko rozumiane bezpieczeństwo osobom pozbawionym wolności, zgodnie z art. 108 k.k.w.

W wyjaśnieniach, jako podstawę podjętych działań, wskazano pismo z dnia 10 lipca 2020 r. Zastępcy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, który polecił podjęcie działań mających zminimalizować występowanie samoagresji wśród osadzonych, z uwagi na uciążliwość związane z ograniczeniami wprowadzonymi w związku z epidemią. W szczególności polecono przeanalizowanie rekomendacji Centralnego Zarządu Służby Więziennej w ramach profilaktyki presuicydalnej I i II rzędu. Rozmieszczenie osadzonego w pojedynczej celi i innych pomieszczeniach niemonitorowanych wymaga udokumentowania w Centralnej Bazie Osób Pozbawionych Wolności, w postaci stanowiska psychologa o braku przeciwwskazań danego osadzonego do pozostawiania pojedynczo.

Powołano się również na ustne polecenie niepozostawiania osadzonych samotnie w celi mieszkalnej ani w innych pomieszczeniach, za wyjątkiem osadzonych w celach pojedynczych oraz w celach i pomieszczeniach monitorowanych, wydane w dniu 12 stycznia 2021 r. przez dyrektorów okręgowych po wideokonferencji z Dyrektorem Generalnym Służby Więziennej.

Dyrektor Aresztu Śledczego w Gliwicach podkreślił, że zasadą jest osadzanie skazanego, który nie może pozostawać sam w celi, z innym osadzonym lub doprowadzenie do celi takiego osadzonego. Dopiero w sytuacji gdy inne rozmieszczenie nie jest możliwe, skazanego doprowadza się do pomieszczenia wygradzonego na korytarzu.

W ocenie Dyrektora Aresztu, warunki panujące w pomieszczeniu do czasowego przebywania osadzonych, jak również chwilowy w nim pobyt, nie naruszają żadnych przepisów prawa i mają na celu jedynie zapewnienie osadzonemu bezpieczeństwa osobistego. Osadzony pozostaje pod bezpośrednim nadzorem oddziałowego. Odmiennie niż wynikałoby to z przedstawionej relacji osadzonego, Dyrektor Aresztu zapewnił, że w przypadku zgłaszania przez osadzonego potrzeby opuszczenia pomieszczenia, jest on wypuszczany i doprowadzany zgodnie ze swym zgłoszeniem.

Nie było możliwe ustalenie, jak często i na jaki okres czasu osadzeni przebywali w pomieszczeniu wygradzonym na korytarzu, a także jak często administracja jednostki wykorzystuje to pomieszczenie do umieszczania w nim osadzonych.

Należy zauważyć, że Instrukcja nr 10/20 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 5 listopada 2020 r. w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności, nie zobowiązuje do wprowadzenia całkowitego zakazu pozostawiania

osadzonych samotnie w celi mieszkalnej, dotyczącego ogółu osadzonych. Wspomniany zakaz zaliczany jest do oddziaływań z zakresu profilaktyki presuicydalnej drugiego rzędu, którą obejmuje się osadzonych wymagających nasilonych oddziaływań ze względu na wzmożone ryzyko samobójcze.

Osadzeni przebywający w jednostce penitencjarnej, w której cele pozostają zamknięte, nie mogą pozostawać samotnie w celi wieloosobowej ani w innym pomieszczeniu, z wyjątkiem cel i pomieszczeń monitorowanych, ale tylko w sytuacji gdy należą do grup podwyższonego ryzyka określonych w § 13 ust. 1 ww. Instrukcji.

Nie ulega wątpliwości, iż na dyrektorach jednostek penitencjarnych spoczywa obowiązek i odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa osobom pozbawionym wolności. Obowiązkiem funkcjonariuszy Służby Więziennej jest sprawowanie stałego nadzoru nad osadzonymi, w tym również zapobieganie próbom samobójczym i samouszkodzeniom. W ocenie Rzecznika, Służba Więzienna podejmuje szereg działań mających na celu zapewnienie osobom pozbawionym wolności bezpieczeństwa osobistego. Rzecznik nie kwestionuje też zasady, że osadzeni należący do grup wskazanych w Instrukcji nr 10/20 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 5 listopada 2020 r. w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności, nie mogą pozostawać samotnie w celi. Osoby te powinny być jednak kwaterowane w celach większych niż dwuosobowe, a jeżeli brak takiej możliwości bądź istnieje konieczność opuszczenia celi, należy umieszczać je w pomieszczeniach takich jak świetlica, biblioteka, czytelnia, a jedynie w ostateczności w innej celi, z innymi osadzonymi.

W ocenie Rzecznika nie do zaakceptowania jest natomiast praktyka pozostawiania osadzonego na korytarzu, stosowana zazwyczaj podczas krótszej nieobecności współosadzonego, ale w niektórych przypadkach nawet ponad godzinę, na przykład w czasie realizacji przez współosadzonego spaceru. Korytarz oddziału mieszkalnego nie powinien pełnić funkcji „poczekalni” dla osadzonych. Pojawiają się również wątpliwości, czy opisana praktyka nie utrudnia wykonywania obowiązków przez funkcjonariuszy pełniących służbę w oddziale i czy nie wpływa negatywnie na zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym.

Zdecydowany sprzeciw Rzecznika budzi stosowane w Areszcie Śledczym w Gliwicach rozwiązanie polegające na umieszczaniu osadzonych w pomieszczeniu

przypominającym „klatkę”. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich taki sposób postępowania stanowi naruszenie art. 4 § 1 k.k.w., w którym została wyrażona zasada humanitarnego traktowania skazanego.

W tym kontekście pragnę również zwrócić uwagę, że Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie stwierdzał naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w przypadku umieszczania osadzonych podczas rozpraw sądowych w metalowej „klatce”, oddzielającej od sędziów i publiczności (m.in. sprawa Pugžlys przeciwko Polsce). Zdaniem Trybunału, taka forma ekspozycji publicznej była upokarzająca dla skarżącego w jego własnych oczach, jeśli nie w oczach społeczeństwa i budziła jego poczucie niższości. Orzeczenia Trybunału odnoszą się do różnych okoliczności, jednak wspólne pozostaje poniżające traktowanie poprzez umieszczenie w „klatce”.

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 14 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627), zwracam się do Pana Dyrektora Generalnego z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w przedstawionych kwestiach oraz podjęcie działań celem wyeliminowania opisanej praktyki prowadzącej do poniżającego i niehumanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności.

Z poważaniem,

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/